

## BĄDZCIE GOTOWI I CZUWAJCIE!

### EWANGELIA WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA (MT 24, 37-44)

Jezus powiedział do swoich uczniów: <sup>37</sup> Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. <sup>38</sup> Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, <sup>39</sup> i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. <sup>40</sup> Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. <sup>41</sup> Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona.

<sup>42</sup> Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. <sup>43</sup> A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. <sup>44</sup> Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie.

### PYTANIA DO DZIELENIA

1. Co odczuwam w swoim sercu, kiedy myślę o czasach ostatecznych?
2. Czy potrafię odrywać się od spraw doczesnych, aby dostrzegać duchowy wymiar swojego życia?
3. Czy jestem przygotowany(-na) na przyjście Pana?
4. Jakie postanowienia zamierzam przedstawić Bogu na nadchodzący czas Adwentu?

### KOMENTARZ

***Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego (Mt 24, 37-39)***

Jezus, odpowiadając uczniom na pytanie kiedy nastąpi koniec świata i jakie znaki będą temu towarzyszyć, porównuje przyjście Syna Człowieczego do potopu, który miał miejsce za czasów Noego. Podkreśla przy tym, że potop przyszedł w sposób nieoczekiwany i przyniósł śmierć tym wszystkim, którzy się go nie spodziewali. W tekście Księgi Rodzaju opisującym sytuację przed potopem widoczny jest wyraźnie kontrast między postawą ludzi nieprawych a rodziną sprawiedliwego Noego, która okazała Bogu posłuszeństwo wiary. Bóg zatem postanowił zgładzić wszystkich popełniających nieprawość i ocalić Noego: „Kiedy zaś Pan widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i że usposobienie ich jest wciąż złe, żałował, że stworzył ludzi na ziemi, i zasmucił się. Wreszcie Pan rzekł: «Zgładzę ludzi, których stworzyłem, z powierzchni ziemi: ludzi, bydło, zwierzęta pełzające i ptaki powietrzne, bo żał mi, że ich stworzyłem»” (Rdz 6, 5-9). Bóg darzył życzliwością Noego, gdyż był człowiekiem prawym i wyróżniał się nieskazitelnością wśród współczesnych sobie ludzi. Autor Listu do Hebrajczyków podkreśla, że tym, co uchroniło Noego przed zagładą potopu była jego wiara (Hbr 11, 7). Dzięki wierze Noe został pouczony przez Boga o tym, czego jeszcze nie można było ujrzyć, i pełen bojaźni zbudował arkę, aby ocalić siebie i swoją rodzinę. W wyrażeniu „jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali” (Łk 24, 38) ukazana jest ludzka egzystencja, która często osadzona jest tylko na potrzebach materialnych. We wcześniejszym kontekście Ewangelii św. Mateusz charakteryzuje taką postawę w sposób obrazowy jako budowanie

domu na piasku: „Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki” (Mt 7, 26-27). Ewangelista mocno podkreśla motyw niespodziewanego przyjścia Syna Człowieczego. Obraz Syna Człowieczego nawiązuje do wizji eschatologicznej opisanej w Księdze Daniela, w której postać ta na obłokach nieba przybywa przed tron Boga dokonującego sądu nad ludzkością. W wizji Daniela Syn Człowieczy otrzymuje panowanie, chwałę i władzę królewską: „Patrzałem, aż postawiono trony, a Przedwieczny zajął miejsce. Szata Jego była biała jak śnieg, a włosy Jego głowy jakby z czystej wełny. (...) Patrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dn 7, 9. 13-14). Uczniowie Jezusa są zachęcani do postawy gotowości i czujności na przyjście Syna Człowieczego. Ich postawa zostaje skonstrastowana z głupotą ludzi, którzy żyją tak, jakby Boga nie było.

***Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona (Mt 24, 40-41)***

Nieoczekiwane przyjście Syna Człowieczego nastąpi w chwili wykonywania prac przez mężczyzn (prace w polu) i przez kobiety (prace przy mieleniu ziarna, przygotowaniu posiłku). Wraz z tym przyjściem nastąpi sąd dokonujący rozdziału na tych, którzy będą wzięci i tych, którzy będą zostawieni. Rozdział ten dokona się nie ze względu na wykonywaną pracę, lecz na podstawie oceny serca i życia człowieka, który stanie przed Bogiem w pełnej prawdzie o sobie. Czytając ten obraz w powiązaniu z wcześniejszym kontekstem można stwierdzić, że ludzie ci choć wykonują podobne czynności, to jednak różnią się swoją postawą życiową. Jedni tak jak Noe mądrze czuwają, chodząc w obecności Pana, inni zaś koncentrują się tylko na sprawach doczesnej egzystencji. Termin „wzięty” odnosi się do człowieka, który zostaje oddzielony od ludzi złych i ocalony (zbawiony) przez Syna Człowieczego. We wcześniejszym kontekście mowa jest o gromadzeniu „wybranych” przez aniołów na końcu czasów: „Pośle On swoich aniołów z trąbą o głosie potężnym, i zgromadzą Jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego” (Mt 24, 31). Jezus przychodzi powtórnie, aby „zabrać” do siebie swoich uczniów. Dobrze wyraża to tekst Janowy: „A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 3).

***Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie (Mt 24, 42)***

Jezus wzywa swoich słuchaczy do postawy czuwania. Tylko w takiej postawie człowiek może świadomie przeżywać tajemnicę swojej egzystencji i dostrzegać, że celem jego życia nie jest ziemia, lecz niebo. Mateuszowe wyrażenie „czuwajcie” może być także tłumaczone jako „bądźcie przytomni, bystrzy, żywi”. Jest to postawa wrażliwości i szczególnego wyczulenia na Bożą wolę w życiu człowieka. Postawa ta wymaga pokory i zgody na działanie Boga w życiu człowieka. W mowie eschatologicznej Jezusa wezwanie do czuwania jest wielokrotnie wzmiankowane. W sposób szczególny jest ono akcentowane w przypowieści o wiernym i niewiernym słudze (Mt 24, 45-51) oraz w przypowieści o pannach mądrych i głupich (Mt 25, 1-13). Czuwanie charakteryzuje się gotowością wypełniania woli Boga poprzez odrzucenie uczynków zła i praktykowanie dobra. Dzięki postawie czuwania uczeń Chrystusa wdzięcznym sercem dotyka miłosiernego Serca Boga, który nieustannie zaprasza go do wspólnoty życia i miłości. W ten sposób w „dzień Pana” z nadzieją i radością wita on swego Oblubieńca – Syna Człowieczego – którego nieustannie przyzywał najgłębszym pragnieniem swego serca w ciągu

całego swojego życia: „Marana tha – Przyjdź Panie” (1 Kor 16, 22; Ap 22, 20). Wyrażenie „Pan wasz” wskazuje na szczególną bliskość przychodzącego Syna Człowieczego. Nie jest On osobą, której trzeba się bać, lecz jest Panem, który umiłował ludzkość aż do końca – aż po śmierć krzyżową.

***A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu (Mt 24, 43)***

Jako ilustrację do postawy czuwania podaje Ewangelista przykład gospodarza, który dba o swoje dobra materialne i czuwa, aby nie doszło do włamania do jego domu. Obraz złodzieja działającego w nocy gdy inni śpią wskazuje na kruchość i przemijalność życia. Tak jak dobry gospodarz dba o swój dom, tak każdy człowiek powinien dbać o swe życie duchowe, aby osiągnąć prawdziwe szczęście w wieczności. W Apokalipsie dwukrotnie przyjście Jezusa porównane jest do nieoczekiwanego przyjścia złodzieja: „Pamiętaj więc, jak wzięłeś i usłyszałeś, strzeż tego i nawróć się! Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę jak złodziej, i nie poznasz, o której godzinie przyjdę do ciebie (Ap 3, 3); „Oto przyjdę jak złodziej: Błogosławiony, który czuwa i strzeże swych szat, by nago nie chodzić i by sromoty jego nie widziano” (Ap 16, 15). Troska o życie duchowe powinna być większa niż troska o dobra doczesne. Czuwanie wyraża się w postawie odrzucenia wszelkich pokus szatana i wiernej realizacji woli Boga.

***Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie (Mt 24, 44)***

Ewangelista mocno akcentuje przyjście Syna Człowieczego jako pewny fakt. Dlatego postawa uczniów winna charakteryzować się czujnością i gotowością na przyjście Pana. Trafnie wyraża to tekst Apokalipsy: „Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto posłyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną. Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na Jego tronie” (Ap 3, 20-21).

## **MEDYTACJA**

Nadejście Syna Człowieczego nie może być dla człowieka wierzącego powodem do strachu i przynębienia, lecz powinno być przepełnione radością jako spełnienie jego nadziei. Jest to czas ostatecznego zwycięstwa prawdy nad kłamstwem i tryumfu dobra nad złem. Centralną postacią wydarzeń eschatologicznych jest Syn Człowieczy, który objawia się jako Oblubieniec i Odkupiciel człowieka. Jego celem nie jest destrukcja rzeczywistości, lecz jej przemiana na Nowe Niebo i Nową Ziemię. W tej perspektywie człowiek wierzący może nosić w sobie mentalność zwycięzcy łączącego swe życie ze zwycięskim Chrystusem. Oczekiwanie na ten dzień jest głębokim pragnieniem każdego, kto pokłada nadzieję w Bogu. Pełen mocy i chwały Syn Człowieczy ukazuje ludzkości, że krzykliwe zło i wyrafinowane kłamstwo zostaje pokonane. Człowiek wiary winien nieustannie wznosić swoją głowę ku niebu. Tylko w takiej postawie może mocno stąpać po twardym ziemskim gruncie ludzkiej egzystencji, której sens i cel nie wyczerpuje się w doczesności. Ze wzrokiem skierowanym ku Niebu człowiek w mocy Chrystusa potrafi przeciwstawić się złu i prowadzić z nim zwycięską walkę w różnych płaszczyznach swojego życia. Wydostaje się wówczas z egzystencjalnej pustki i z siideł doczesności, w których najwyższą wartością jest jedzenie, szukanie wszelkiego rodzaju przyjemności i pomnażanie dóbr materialnych. Potrafi on spoglądać z nadzieją na siebie, na drugiego człowieka i na otaczającą go rzeczywistość. Wezwanie do stałego czuwania i modlitwy staje się tak bardzo aktualne w okresie Adwentu, który rozpoczynamy. Postawa czujności to jeszcze głębsze przyłgnięcie do Pana, aby uniknąć wszelkich zasadzek

zła. Postawa modlitwy to zanurzenie swego serca w Sercu kochającego nas Ojca. Tylko w takiej postawie serce napelnione lękiem przemienia się w serce pełne pokoju. Tylko wtedy śmierć spowodowana grzechem przemienia się w życie łaski. Tylko wtedy tryumfuje Miłość, która jest potężniejsza niż śmierć.

## **KONTEMPLACJA**

Przyjdiesz?

Przyjdiesz Panie  
By rozległą pustynię

Wypełniło ŻYCIE  
Miłość

Tchnienie Twego Ducha  
Zrosi ziemię mego serca

I przemieni je  
W Twoją świątynię  
Przygotuj w niej ołtarz

By dopełnić się mogło  
DZIĘKCZYNIENIE...

Przyjdź  
Przyjdź do mnie  
Mój Zmartwychwstały Panie  
Przemień mnie

Przemień moje życie tak  
By było całe miłowaniem  
By jak Twoje  
Było siebie rozdawaniem  
Wtedy przyjdzie królestwo Twoje

Ustaną wojny  
Świat napelni się pokojem  
Przyjdź!

Przyjdź już  
Mój zmartwychwstały Panie...

**(S. Miriam Dzieciątka Jezus, karmelitanka z Betlejem)**